

WIADOMOŚCI KOSZALIŃSKIE

CENA zł. 1.—

Rok I

Koszalin, Wtorek 16 października 1945 r.

Nr. 30

POLACY WRACAJĄ!

Demokracja polska odniosła jeszcze jedno zwycięstwo. Polacy, którzy na skutek akcji masowego wywożenia przez Niemców do Rzeszy znaleźli się w strefie okupacji angielskiej, wracają do ojczyzny.

Jakkolwiek naturalnym jest zjawisko powrotu ludzi do swego ojczystego kraju, to jednak fakt ten, na skutek akcji czynników wrogich demokracji, usiłujących powstrzymać repatriację należy uznać za sukces. Wiemy, że akcja ta poparta była wszelkimi środkami jakimi tylko rozporządzać mogli rozbitkowie sanacji. Przeprowadzano wśród Polaków w angielskiej strefie okupacyjnej szeroko zakrojoną kampanię propagandową, która rzeczywistość polską starała się przedstawiać w najgorszym świetle, aby tylko Polaków zatrzymać z dala od ojczyzny dla przeprowadzenia swoich ciemnych gier politycznych. Wiemy, że Polacy za sprawą swych rodaków spod znaku sanacyjno-faszystowskiego byli trzymani w obozach, namawiani do pracy w kopalniach, namawiani do odbudowy niemieckiego przemysłu, że wreszcie byli igraszką niemieckich intryg.

Nie pomogły namowy, obietnice i obozy godnych epigonów faszyzmu — Polacy wracają do kraju.

Na nic nie zdały się słowa tych ludzi, którzy byli twórcami ustroju sanacyjnego, twórcami wrześnie. Zdrowy instynkt Polaków, miłość ojczyzny, ogólny pęd do demokracji — zwyciężyły.

Od 13-go października rozpoczyna się masowy powrót Polaków z angielskiej strefy okupacyjnej, przez Szczecin. Dziennie będzie przybywać około 3000 repatriantów.

W Szczecinie w sposób zorganizowany repatrianci będą przyjmowani i odsyłani do miejsc zamieszkania.

Część, pochodząca z za Bugu niewątpliwie zostanie na Pomorzu Zachodnim. Tym musimy okazać szczególną pomoc. Wszyscy z radością witamy powracających, jesteśmy im wdzięczni i dumni, że nie dali się zbałamucić wrogom Polski i demokracji, że wracają aby wraz z nami przystąpić do odbudowy ojczyzny.

Praca czekająca Polaków jest ogromna. Potrzebny jest do tego wysiłek nas wszystkich i tych również rozrzuconych po szerokim świecie. Braki w szeregach pracujących, w szeregach fachowców, specjalistów zapewnią powracający rodacy. Niemcy, którzy przyszkadzają nam w pracy i osadnictwie muszą odejść z polskiej ziemi, aby zrobić miejsce dla właściwych gospodarzy.

Oprócz radości osobistej z racji

Sytuacja w Argentynie

N. Jork (PAP). — Po nieudanych próbach utworzenia gabinetu władza w Argentynie pozostaje tymczasowo w rękach „triumwiratu”, złożonego z Farrela i 2 generałów. Gen. Avalos, obecny minister wojny przejął teki ministra spraw wewnętrznych i finansów, minister marynarki objął chwilowo teki ministra spraw zagranicznych, sprawiedliwości i oświecenia publicznego. Ministrowie rolnictwa i robót publicznych mają być mianowani za kilka dni. Gen. Avalos w charakterze ministra spraw wewnętrznych wydał dekret, przywracający wolność prasy i zniosł ograniczenia, dotyczące audycji radiowych. Według doniesień agencji Reutersa Farrel upatrzył gen. Avalosa — jako „człowieka silnej ręki”, który ma zastąpić Perona i przywrócić spokój w kraju w oparciu o znaczną część armii. Aresztowanie Perona nie jest jednoznaczne ze zlikwidowaniem jego wpływów w armii. Jeżeli gen. Avalos będzie chciał oczyścić aparat rządowy ze zwolenników Perona — może w tym wypadku dojść do wojny domowej. Bardzo ważnym czynnikiem jest marynarka, lecz nikt nie wie, po czyjej stronie są jej sympatie.

Partie polityczne nadal odmawiają współpracy z Farrellem i żądają przekazania władzy Sądowi Najwyższemu. Sytuacja w kraju wykazuje zamieszanie. W piątek w nocy doszło do strzelaniny przed klubem wojskowym w Buenos Aires. 40 osób zostało zabitych a 300 rannych.

W sprawie Palestyny

Przedstawiciele Egiptu, Iraku, Syrii i Libanu przedłożyli sekretarzowi Stanu Byrnesowi memoriał w sprawie Palestyny. Memoriał ma być ogłoszony po przestudiowaniu.

Prez. Truman odwołał wszystkich przedstawicieli U. S. A. z Bliskiego Wschodu, aby wysłuchać ich opinii w sprawie Palestyny.

W Kairze rozważane są plany — uregulowania zatargu żydów ze światem arabskim, opracowane przez ekspertów i znawców angielskich.

Delegacja Górników w Łodzi

Warszawa. (PAP). — Do Łodzi przybyła delegacja górników z Zagłębia i Górnego Śląska. Delegacja konwojowała 40 wagonów węgla jako dar dla robotników łódzkich.

Serdeczne powitanie na dworcu fabrycznym podkreśliło silną solidarność klasy robotniczej. Delegacja zwiedzi większe fabryki łódzkie.

powrotu rodaków, oprócz znaczenia gospodarczego, jakim jest powrót Polaków współbudowniczych zrujnowanego kraju, jest on jeszcze jedną klęską reakcji. To wotum zaufania dla demokratycznego Rządu Jedności Narodowej, dla całej demokracji polskiej, to jednocześnie wotum nieufności dla agentów faszyzmu i międzynarodowego kapitału, dla upiorów

Rząd Stanów Zjednoczonych podjął rozmowy z republikanami Południowej Ameryki na temat sytuacji w Argentynie.

Buenos Aires. 16.X. — Dziś rano podano, że Farel zwrócił się do prokuratora Sądu Najwyższego Avarosa z propozycją utworzenia rządu.

Rozruchy w Indochinach

Paryż. (PAP). — W pertraktacjach pomiędzy przywódcami powstańczymi w Indochinach, a wysokim Komisarzem francuskim zarysowuje się coraz większa rozbieżność zdań. Przywódcy Annamitów żądają pełnej niepodległości Indochin i grożą zerwaniem zawieszenia broni oraz ponownym wszczęciem walk w wypadku nie uznania tego postulatu.

Londyn. (PAP). — Jak donosi Agencja Reutersa — w Sajgonie wybuchły znowu poważne rozruchy. Artyleria brytyjska włączyła się do walki, przychodząc z pomocą Francuzom. Straty Annamitów wynoszą 100 zabitych 500 zostało wziętych do niewoli. Ujęto również dwóch oficerów japońskich, których natychmiast rozstrzelano. Istnieje podejrzenie, że japończycy walczą po stronie Annamitów. W piątek rozrzucono ulotki w Sajgonie, grożące spalaniem miasta.

Wojska sojusznicze zajęły wszystkie ważne węzły komunikacyjne dla

Strajk portowych robotników w Anglii

Londyn. (PAP). — Strajk robotników portowych, który w ubiegłym tygodniu rozszerzył się na wszystkie większe miasta portowe Anglii — trwa. Rząd użył wojsko do wyładowywania okrętów, stojących w portach. Liczba żołnierzy zajętych przy tej pracy wynosi 6 tys. Na znak protestu przeciw użyciu wojska do wyładunku porzucili pracę wszyscy funkcjonariusze zatrudnieni w porcie londyńskim.

Likwidacja A. K. w Krakowie i Katowicach

Warszawa. (PAP). — Do Komisji likwidacyjnej w Krakowie dla spraw A. K. zgłosiło się 2000 osób w tym 200 wyższych oficerów. W Katowicach zgłosiło się 715 osób w tym 165 oficerów.

dawnej sanacji, którzy usiłują straszyć i terrorem przekonywać o słuszności swej polityki, polityki, która przecież doprowadziła do klęski wrześniowej i katastrofy powstania warszawskiego.

Naród Polski dał im dobrą odpłatę tak w kraju jak i na obczyźnie.

Witajmy serdecznie rodaków powracających do Ojczyzny.

Ministrowie R.P. zagranicą

Wicepremier Mikołajczyk Stanisław udał się do Kanady, aby wziąć udział w konferencji żywnościowej w Quebec.

Minister Spraw Zagr. Rzymowski bawi w Ameryce, gdzie przeprowadzi rozmowy z Prezydentem Trumanem i ministrem Byrnesem.

zapewnienia połączenia głównych sił alianckich z Sajgonem.

Paryż. (PAP). — Generalny Gubernator Indochin Dargentieu oświadczył, że Francja prowadzi Indochiny ku wolności politycznej, lecz będzie broniła praw mniejszości narodowych przeciw imperializmowi annamickiemu. Indochiny otrzymają takie same prawa, jakie mają Kanada i Australia w ramach wspólnoty brytyjskiej.

Jugosławia na widowni

W Jugosławii zarysowały się w ostatnim tygodniu trudności wewnętrzno-polityczne. Z rządu wystąpili 3 ministrowie, zasiadający w nim od chwili zawarcia umowy w Londynie między marsz. Tito, ówczesnym dowódcą wojsk powstańczych, a emigracją jugosłowiańską. Umowa, którą wtedy podpisano, była aktem kompromisu i usunęła dwutorowość polityki jugosłowiańskiej; Marszałek Tito zawierał ją w dobrej wierze, że elementy londyńskie z Szubaszicem na czele przejdą z opozycji do współpracy nad odbudową zniszczonego kraju.

Współpraca ta nie trwała długo. Szubaszic występując z rządu ogłosił list, w którym uzasadnia swoją decyzję rzekomym „niedotrzymaniem warunków umowy londyńskiej przez marsz. Tito.

Marszałek Tito w odpowiedzi na ten list wydał oświadczenie, w którym określił wystąpienie Szubaszicza jako demonstrację polityczną grupy, która nie mając poparcia w kraju i nie mogąc liczyć na pozytywny wynik dla siebie wyborów, chciałaby drogą gry politycznej utrzymać się przy rządzie. Dalej Marszałek oskarża Szubaszica o współpracę z reakcją i sprzyjanie elementom faszystowskim.

Ostatecznie wydarzenie to nie znalazło oddźwięku w Jugosławii — pozostało tu niejako „w sferze czystej polityki”, ale zato jest dyskutowane w kołach międzynarodowej reakcji, która upatruje w tym podatny grunt do swoich intryg. Gazety reakcyjne skrzętnie przemilczają oskarżenie — wypowiedziane przez marsz. Tito pod adresem Szubaszicza, że ten swoją polityką usiłował bronić resztki faszyzmu. Wybory w Jugosławii odbędą się w listopadzie b. r. Marsz. Tito stoi na czele listy Frontu Jedności Narodowej. Opozycja nie weźmie w nich udziału. Fakt ten w żadnym wypadku nie skomplikuje wewnętrznej sytuacji w Jugosławii. Społeczeństwo jugosłowiańskie, chociaż narodowo-niejednolite, o znacznych różnicach charakteru i poziomu kultury, stoi z wiarą przy polityce Frontu Jedności Narodowej i marsz. Tito.

Szczecin (II)

Uroczystości, rozmowy i powierzchowne obserwacje

Rano obudziliśmy się porządnie zmarznięci. Brak szyb o tej porze to już nie zabawka, a skromne kocyki nie potrafiły uchronić nas od zimna.

Z ulicy dochodził silny gwar, miasto, pomimo niedzieli i wczesnej pory tętniło życiem.

Po śniadaniu wyruszyliśmy na Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej, który obradował w Domu Kultury.

Ruch panujący w mieście zadziwił nas. Spodziewaliśmy się zmian, ale nie tak dużych. Wygląd zewnętrzny ulic szczecińskich, pomijając oczywiście zniszczenia wojenne, nie wiele odbiega od normalnego — cechującego każde większe miasto.

Kongres miał przebieg bardzo uroczysty, przemawiał między innymi poseł Labour Party Mack, gorąco oklaskiwany. Pod koniec części artystycznej przybył niespodziewanie Premier Ob. Osóbka-Morawski, któremu zebrani zgotowali wielką owację. Potwórzono bardzo udany program, którego wykonawcami była młodzież „Turu”, a po tym Ob. Premier udzielał odpowiedzi na liczne zapytania.

Popołudniu wraz z anglosaskimi kolegami, wzięliśmy udział w obiedzie wydanym przez Miejski Komitet PPS i herbacie, którą prezydent miasta podejmował Premiera.

Nie był to koniec uroczystości. O godz. 18 uczestniczyliśmy w otwarciu Świątlicy Milicji, gdzie Ob. Premier w serdecznych słowach przemawiał do milicjantów i rozdał nagrody zwycięstwom w biegu na przelaj.

Nic dziwnego, że redaktor Borejsza zapytany: jak mu się podoba Szczecin, odpowiedział: — Nie miałem jeszcze czasu nic zobaczyć...

Istotnie wrażenia były raczej powierzchowne, tyle co można zaobserwować z okien samochodu.

Notujemy miły fakt ukazania się pierwszego numeru „Kurier Szczeciński”, który jest dawnym „Głosem Nadodrzańskim” o zmienionej nazwie. Zdołaliśmy również zaobserwować, że w mieście można dostać wszystko, potrzeba do tego oczywiście jednej drobnej rzeczy... pieniędzy. Czynne są restauracje, hotele, kawiarnie. Liczne sklepy z powodu niedzieli były zamknięte.

Jak zdołaliśmy stwierdzić w rozmowach z różnymi osobami, rozwój Szczecina postępuje szybko naprzód. Notuje się stały przyrost mieszkańców.

Stan aprowizacji ulega polepszeniu. Przedstawiciele młodzieży, z którymi poruszyliśmy ten ważny problem, oświadczyli, iż pomimo czasami trudnych warunków życiowych, młode pokolenie jest pełne zapału do pracy.

Obecnie Szczecin przygotowuje się do ogólnopolskiego Złotu młodzieży, który ma nastąpić w niedługim czasie.

Sprawa bezpieczeństwa nie przedstawia się źle, rzadkie wypadki rabunków tępione są w sposób radykalny. Winnych stawia się natychmiast przed sąd. Pod tym względem w ostatnich czasach zanotować należy wyraźną poprawę.

Wnioski, jakie możnaby wyprowadzić z tych wszystkich rozmów dają się streścić określeniem Szczecina, jako miasta, gdzie życie do pewnego stopnia znormalizowało się.

Musimy przyznać, że zaimponowały nam tramwaje. Tu na Pomorzu

Zachodnim odwykliśmy od widoku różnych siódemek, trójek itp. Szczecin jest rozległy, to też komunikacja tramwajowa jest wielkim ułatwieniem życia. Nie udało się jeszcze Zarządowi Miejskiemu uruchomić wszystkich linii, ale i dotychczasowe osiągnięcia trzeba uznać za wybitne.

Nasi zagraniczni koledzy zapytani o wrażenia z pierwszego dnia odpowiedzieli, zdaje się dość szczerze, że Szczecin ogromnie podobał się im. Podziwiają w jak krótkim czasie udało się administracji polskiej doprowadzić życie w mieście do niemal normalnego stanu. (d. c. n.)

E. Grzybowski

W drugą rocznicę bitwy pod Lenino

Uroczystości w Koszalinie

Uroczystości drugiej rocznicy bitwy pod Lenino rozpoczęły się w Koszalinie w dn. 11 b. m. apelem poległych w koszarach Wojska Polskiego; przedstawiciele wojska i społeczeństwa złożyli wieńce na grobach żołnierzy polskich i Armii Czerwonej.

W dniu 12 bm. po nabożeństwie w kościele parafialnym odbyła się defilada młodzieży szkolnej, partii politycznych, wojska i milicji, którą przyjeżdżali: d-ca I Warsz. Dyw. Kawalerii płk. Śpiechowicz i zast. Pełnomocnika Rządu R.P. Thomas.

O godz. 17 odbyła się, w szalenie wypełnionej, sali kina Polonia akademii, którą zagał burmistrz Koszalina ob. Mikołajczak, zapraszając do prezydium Pełnomocnika Rządu R.P. na okręg Pomorze Zachodnie płk. Borkowicza, zast. Pełnomocnika Rządu Thomasa, płk. Arkuszewskiego, przedstawicieli Wojska Polskiego i społeczeństwa.

Pierwszy przemawiał Pełnomocnik Rządu R.P. płk. Borkowicz charakteryzując znaczenie bitwy pod Lenino i podkreślając znakomitą postać żołnierza polskiego wywalczającego, obok żołnierza radzieckiego, daleką drogę do ojczyzny.

Płk. Borkowicz, który sam uczestniczył w tej historycznej bitwie opowiedział, jak niezłomny duch panował wśród żołnierzy polskich odpięrających czarnaścice kolejnych kontrataków niemieckich.

Następnie płk. Arkuszewski szczegółowo scharakteryzował te zmiany, jakie zaszły w psychice żołnierza polskiego, który w bitwie pod Lenino zrozumiał, że idzie słuszną i jedyną drogą do wolności. Pełen zaufania do dowódców i potęgi nowoczesnej broni żołnierz polski wykazał niepospolite zalety bojowe.

Przedstawiciel Armii Czerwonej podkreślił w swym przemówieniu również doskonałą postawę Wojska Polskiego i wezwał obecnych do uczczenia minutą ciszy pamięć poległych bohaterów.

Jako ostatni przemawiał w imieniu stronnictw politycznych ob. Pajonk podkreślając, że ofiara krwi żołnierza polskiego w bitwie pod Lenino i jego bohaterstwo musi być drogowskazem dla prowadzenia jedynie słusznej polityki, którą reprezentuje obóz demokratyczny.

Następnie odbyła się część artystyczna, na którą złożyły się deklamacje i występy teatru Armii Czerwonej.

KRONIKA FILMOWA

Wyjazd Naczelnego Dyrektora „Filmu Polskiego” do Moskwy

W ubiegłym m. wyjechał do Moskwy dyrektor naczelny Przedsiębiorstwa Państwowego „Film Polski” ppłk. Aleksander Ford. Wyjazd ma na celu ustalenie form współpracy polsko-radzieckiej na polu kinematografii. W pierwszym rzędzie chodzi o zapewnienie dostaw surowca dla polskiej produkcji filmowej, zawarcie umowy, dotyczącej wymiany i importu filmów, bieżącej produkcji filmów i uzyskanie materiałów naukowych, niezbędnych przy organizacji Instytutu Filmowego w Polsce.

Film o ziemiach zachodnich

W realizacji znajduje się film pt. „Jesteśmy tu od wieków”, poświęcony odzyskanym terenom zachodnim. Zapoznaje on nas z krajobrazem i tradycjami kulturalnymi odwiecznych ziem piastowskich, ilustrując bogactwa naturalne oraz dzisiejszy stan obszarów. Końcowe fragmenty po-

Zarząd Miejski w Koszalinie zawiadamia, że w b. m. przydziela się na karty żywnościowe — s. D na kup. 62 po jednej puszcze mleka kondens. w punk. rozd. przy ul. Wyspiańskiego 17 i przy ul. Rokossowskiego nr. 8 Na kupon nr. 60 D po 500 gr. cukru, we wszystkich punktach. Nie dotyczy to kart żywnościowych dziecięcych M. K.

OD REDAKCJI

„Wiadomości Koszalińskie” wydawane są w bardzo ciężkich warunkach, na skutek małego liczebnie składu redakcji i ogromnych trudności technicznych (skład ręczny, brak odpowiednich czcionek, brak zecerów i t. p.) czytelnicy zechcą wybaczyć przerwy w regularnym ukazywaniu się pisma.

KRONIKA POMORZA ZACHODNIEGO

Nowy dziennik Pomorza Zach.

W Szczecinie ukazał się pierwszy numer „Kurier Szczeciński”, wydawanego przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”. Nowe pismo jest przedłużeniem „Głosu Nadodrzańskiego”, który przez dłuższy czas był jedynym organem prasowym Pomorza Zachodniego. Pismo cieszy się dużą poczytnością w Szczecinie. W najbliższym czasie „Kurier Szczeciński” kolportowany będzie na terenie całego Pomorza Zachodniego i w Centralnej Polsce.

Zakończenie I-go kursu dla kierowników świetlic

Pierwszy kurs dla kierowników świetlic, urządzony na Pomorzu Zachodnim w Koszalinie, został zakończony w dniu 5 października b. r. Zakończenie odbyło się w świetlicy PPR przy ul. Wyspiańskiego 25.

Kierownik kursu ob. Krakowiak w przemówieniu swym podziękował prelegentom za ich pracę, następnie absolwentom za ich zainteresowanie, życząc im owocnej pracy w terenie. Drugie przemówienie wygłosiła kierowniczka Wydziału Polityczno-Wychowawczego Barłóg-Kwiatkowska, w którym podkreśliła znaczenie świetlic i prace z nią związane.

Na zakończenie przemówił zastępca Naczelnika Urzędu Informacji i Propagandy ob. Wyszacki Leszek życząc powodzenia w pracy na nowych terenach Polski i wręczył absolwentom świadectwa.

Kurs ten, przeprowadzony dużym nakładem sił przez Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy zapelił częściowo lukę w pracy oświatowej na Pomorzu Zach.

święcone są odradzającemu się życiu polskiemu na ziemiach zachodnich.

Nowe filmy radzieckie w Polsce

W najbliższym czasie na ekranach kin polskich ukazały się trzy filmy nowej produkcji sowieckiej:

- 1) „Walery Czkałow” — film o słynnym lotniku radzieckim.
- 2) „Pejedynek” — film szpiegowski.
- 3) „Cztery serca” — film komediowy.

Szanownym Obywatelkom i Obywatelom miasta Koszalina i okolicy podaję do wiadomości, że z dniem dzisiejszym zmieniam nazwę mojego Hotelu i Restauracji pod Białym Orłem na

Hotel i Restauracja pod Białym Jeleniem

E. ROZWARSKI
gospodarz

Zarządzenie

Ze względu na brak energii elektrycznej, zabrania się z dniem dzisiejszym wszystkim odbiorcom energii elektrycznej, zamieszkałym na terenie miasta i powiatu Koszalin, używania kuchni, piecyków oraz wszelkiego rodzaju grzejników elektrycznych aż do odwołania.

Niestosującym się do powyższego zarządzenia zostanie wstrzymany dopływ energii oraz wymierzona kara przewidziana w taryfie.

Okręgowy Zakład Rozdzielczy w Białogrodzie
Placówka Gł. Koszalin

Drukarnia Państwowa w Koszalinie (ul. Czysta 2) poszukuje

zecerów ręcznych

Wynagrodzenie wgl. stawek i stołówka.

Państwowy Zakład Przemysłu Drzewnego Nr 1 w Koszalinie
ul. Spółdzielcza nr 1 — przyjmuje zamówienia w działach: meblarskim, remontowym i obróbki drzewa.

Państw. Przedsiębiorstwo Traktorów i Maszyn Rolniczych Oddz. Pomorze Zachodnie zatrudni od zaraz na stałe, na bardzo dobrych warunkach w Koszalinie i innych miastach powiatowych Pomorza Zachodniego:

księgowych-bilansistów
księgowych
i inną pomoc buchalteryjną

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Oddziału w Koszalinie, ul. Krakusa i Wandu 2 a.

Zawiadomienie.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego zawiadamia, że Ministerstwo Skarbu wydatnie obniżyło detaliczne ceny sprzedaży wyrobów Państwowego Monopolu Spirytusowego. Obecnie ceny sprzedaży wynoszą:

Rodzaj wyrobów	1 ltr.	0,5 ltr.	0,25 ltr.
a) wódki czyste			
zwykła mocy 40°	290,—	150,—	80,—
zwykła mocy 45°	325,—	165,—	85,—
wyborowa mocy 45°	305,—	185,—	95,—
b) spirytus do celów domowo-leczniczych			
mocy 95°	700,—	360,—	180,—
c) denaturat			
mocy 92°	100,—	55,—	—

Wyżej wymienione wyroby sprzedawane są w miarę posiadanych zapasów bez żadnych ograniczeń w sklepach i Wytwórniac Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego

Redaguje Kolegium. — Adres redakcji i administracji: Koszalin, ul. Wyspiańskiego 12.

Ogłoszenia przyjmuje administracja w godz. od 13 — 15. — Za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiadamy. Ceny ogłoszeń: 15 zł. 1 mm. przez 1 szp. w tekście, 10 zł. 1 mm. przez 1 szp. — po za tekstem. Urzędowe 7 i pół zł. przez 1 szp. Ogłoszenia drobne 5 zł. słowo.

Tłoczono w Drukarni Państwowej w Koszalinie przy ul. Czystej nr. 2.

Wydawca: Urząd Informacji i Propagandy.

X. 00104